

## PRENUMERATA WYNOŚI:

(wraz z dostarczaniem do domu)

rocznie . . . . .	zł. 7.—
półrocznie . . . . .	zł. 4.—
kwartalnie . . . . .	zł. 2.—

NOWA

## CENY OGŁOSZEŃ:

za 1 wiersz milimetry:

w tekście 50 gr., za tekstem 25 gr.

Konto czekowe P. K. O. 65.145.

## KRONIKA

## DORZECZA KAMIENNEJ

OMAWIAJĄCA SPRAWY SPOŁECZNE i GOSPODARCZE.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Administracji: Ostrowiec, Aleja 3-go Maja 56, tel. 77. Skrzynka pocztowa 66.

## Biuletyn przestępstw.

Od czasu Kongresu skonfederowanej opozycji w Krakowie prasa narodowo-demokratyczna umiłowała p. Stanisława Thugutta, b. ministra spraw wewnętrznych, którego rządy wzbudziły nienawiść w tych samych panach z endecji z powodu zarządzenia, pozbawiającego korony orła na godle państwem. Stanie się to jednak zupełnie zrozumiałe i świadczące o sprycie przywódców endeckich, gdy przypomni sobie, że p. Thugutt w całej swej dotychczasowej działalności zarówno politycznej, jak i gospodarczej nie zbudował nic, natomiast dużo rozbił i zniszczył. Dzisiaj p. Thugutt dla endecji nabiera specyficznej wartości, bowiem był i jest zawodowym rozbijaczem stronnictw. Po zamachu, dokonanym przez endecję na rząd Moraczewskiego, p. Thugutt wchodzi do pierwszego sejmiku i staje na czele „Wyzwolenia“, doprowadzając do kompletnego rozbicia stronnictwa, i jest zmuszony w drugim sejmiku ustąpić z „Wyzwolenia“. Pan Thugutt był członkiem i Partji Pracy. Ustąpił z niej, nie mając możliwości rozbić grupy, składającej się wówczas z kilku osób.

Jako działacz na polu gospodarczym p. Thugutt zaznaczył się jako dyrektor „Lnu Polskiego“ i jako wiceprezes „Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego“. Pierwsza instytucja została całkowicie zmarnowana, a drugą ocaliła sentencja wygłoszona przez p. Thugutta: „Jest w Polsce paruset ludzi, pracujących społecznie, ja do nich należeć nie chcę“.

Przez podpisanie odezwy Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela o traktowaniu więźniów w Polsce, odezwy, kłamliwie oświetlającej fakty, a będącej pierwszorzędnym materiałem dla wrogów Polski, stał się nieświadomie agentem obcym.

Wobec tych kwalifikacji p. Thugutt znalazł się w objęciach endecji, przejawiającej duże zdolności destrukcyjne, i pewnej, że on właśnie zdoła wprowadzić destrukcję w całym społeczeństwie Polskim.

Idźmy dalej! Dziwował się stary Kraków w niedzielę, dnia 29 czerwca, goszcząc w swych dostojnych

murach zgiełkliwy kongres „Centrolewu“, kongres, który miał powagą i liczbą rzucić cień na obóz Marszałka Piłsudskiego, miał dokumentować niezłomną wolę ludu w kierunku „likwidacji systemu“. Kongres ten, na którym opierano tyle nadziei, okazał się tylko tem, czym był i miał być w swej istocie, a mianowicie jeszcze jednym wiecem, odbytym na wiele mniejszą skalę, niż zapewnili aranżerowie — i dał Polsce jeszcze jedno widowisko demagogicznych poczynań opozycji.

Niesamowite zaprawdę zebrało się towarzystwo. Na czele czerwona Polska Partja Socjalistyczna, dostarczycielka generalna demagogicznych haseł. Obok Chrześcijańska Demokracja, wstydliwie kryjąca swój udział w Kongresie. Narodowa Partja Robotnicza, nie mająca już nic do stracenia, nawet nadziei, dalej „Piast“ z p. Witosem i Kiernikiem na czele, „Wyzwolenie“ i „Stronnictwo Chłopskie“.

Cóż to złączyło te wykluczające się wzajemnie politycznie i społecznie elementy? Czy miłość ojczyzny i troska serdeczna o jej los? Czy „szukać dróg wyjścia z dzisiejszej biedy i nędzy“, jak to głosiła odezwa przedkongresowa. Nie doszły nas jednak bodajby echa tych zaszczytnych zamierzeń.

Kongres wykazał, że ludność kraju nie chce udzielić poparcia temu dążeniu do władzy opozycji, nie wierzy w braterstwo i zgodę tej spółki politycznej z nieprawdziwego zdarzenia. Liczba kilku tysięcy z gapiami włącznie, uczestników krakowskiego zebrańia nie zaimponowała nikomu, a przywódców politycznych ośmieszyła gruntownie. Nędzna farsa zamiast groźnej tragedji.

Panowie z centrolewu, będziecie w dalszym ciągu zgiełkliwym niesamowitem towarzystwem kandydatów do władzy, któremu obca jest siła wewnętrzna i moc prawdziwego czynu.

Na szczęście, równie jest wielka wasza słabość, jak i nikczemność.



## HARCERSKIE ŻYCIE OBOZOWE.

Nadeszły tak bardzo pożądane przez młodzież wakacje. Lato w pełni. Cała przyroda tchnie życiem, nęci i pociąga swoim powabem i wielką celowością. Woła i zaprasza najbardziej może harcerzy, bo oni mają w swoim prawie nakaz „Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać“. Patrząc na cuda przyrody, wiele nauczyć się można, a bardziej zrozumieć, jeśli się zdala od zgiełku życia i skupienia ludzkiego. Samodzielne wycucie przyrody więcej nauczyć może pod wieloma względami, niż tuziny książek. A jednak życie i rozwój techniki współczesnej odsuwają prawie zupełnie ludzi od łona natury. Luke, powstała z tej przyczyny, starają się uzupełnić harcerze. Jak tylko ukazują się pierwsze zwiastuny wiosny, idą za miasto, by w otoczeniu lasów i pól prędzej poznać prawdę i umiłowac ją, a w miesiącu lipcu i sierpniu rokrocznie organizują stałe obozy w okolicach zdrowych i lesistych. „Nie jest prawdziwym skautem ten, kto nie przepędził przynajmniej kilku nocy pod namiotami“ mówi ks. J. Sevin, znany skautmistrz francuski.

Obozy są najlepszą przeciwagą na wszelkie ewentualne złe wpływy otoczenia chłopca i wytwarzają przez życie pod namiotami, przy ognisku na łonie natury, taką atmosferę, w której każdy harcerz pragnie i może rozwijać najlepsze strony swego charakteru. Dzięki odpowiedniemu nastrojowi, instruktor w znacznie większym stopniu niż w mieście może wpływać i urabiać charakter uczestnika obozu według praw harcerskich.

Życie w obozie harcerskim powinno płynąć sprawnie i wartko. Ustalony porządek zajęć i skrupulatne stosowanie się do niego uczą chłopca, by on sam układał swoje zajęcia indywidualne i wykorzystywał każdą chwilę czasu. Na marnowanie czasu w obozie nie pozwolą. Na nudy i jednostajność nie ma miejsca. Własnymi rękami należy wykonać wszelkie prace w obozie. Przedewszystkiem trzeba porządnie okopać namioty, wykopać kuchnię, taką, by niekoniecznie potrawy były przydymione; maszt na

sztandar, ładnie ustrojoną kapliczkę obozową, spiżarnię, piwnicę, doły na śmiecie i wreszcie sporządzić tysiące przedmiotów, stanowiących komfort w obozie, jak lichtarze, półeczki, wieszaki, stoły, łóżka polowe i t. d. i t. d.

Po tych pracach pomysłowość harcerska znajdzie jeszcze pole do popisu w jaknajbardziej estetycznym urządzeniu obozu. Biorąc pod uwagę powyższe prace, musimy przyznać, że obozownictwo jest doskonałą szkołą samodzielności. Od pierwszych dni rozbitcia obozu konsekwentnie prowadzi się wychowanie fizyczne po przez ranną gimnastykę, lekką atletykę, gry i zabawy oraz kąpiele. Uwzględnią się również pewne przygotowanie z zakresu wojskowości, urządzając ćwiczenia i zawody strzeleckie, zabawy i ćwiczenia polowe, ćwiczenia w orjentowaniu się w terenie, wyrabianie zmysłów i t. p. Jednocześnie ambicją każdego harcerza jest, by zdobył na obozie cały szereg sprawności i wyrobienia w technice harcerskiej, potrzebnej do prób na stopnie harcerskie. Jeżeli jeszcze dodamy konieczne wykonanie dobrych uczynków zastępami, będziemy mieli szkic programu zajęć obozowych.

Już chociażby z tego krótkiego rzutu oka na pracę w obozie, nie można mieć najmniejszej wątpliwości, że dobrze prowadzony obóz rozwija chłopca wszechstronnie i harmonijnie; bujne życie fizyczne, dobry apetyt na wolnym powietrzu rozwija organizm chłopca i hartuje doskonale; życie na łonie przyrody, pokonywanie różnych trudności daje wielkie zadowolenie i hartuje moralnie. Spostrzeżenia i obserwacja zjawisk przyrody w specjalnych ćwiczeniach i zabawach rozwijają umysłowo. Współżycie, koleżeństwo i gromadne dobre uczynki znakomicie wyrabiają zmysł społeczny.

Harcerstwo przez ujęcie młodzieży w karne szeregi i przez współdziałanie wychowanków w wychowaniu pozwala wyrobić w młodzieży te cechy charakteru, jakie zdobić powinny każdego obywatela, mającego rozwiązać trudne zadanie potęgi i bezpieczeństwa Państwa. **Kazimierz Wrona**, podharczmistrz.

## ZJAZD ROLNICZY W OPATOWIE.

Na dzień 13 lipca r. b. został wyznaczony przez Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, pozostające pod prezesurą starosty opatowskiego p. Stanisława Kauckiego, Zjazd Prezesów Kółek Rolniczych i przodujących gospodarzy powiatu opatowskiego. Na zjazd ten z ramienia zwierzchnich władz organizacyjnych przybył Dyrektor Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Kielcach p. Andrzej Rakowski.

Obrazy Zjazdu odbyły się w sali gimnastycznej Gimnazjum im. Bartosza Głowackiego.

Na przewodniczącego Zjazdu, w zastępstwie nieobecnego Prezesa O. T. O. i K. R. p. starosty Kauckiego, został zaproszony Dyrektor W. T. O. i K. R. w Kielcach p. Rakowski, który zaprosił do

prezydium jako asesorów: członka Zarządu O. T. O. i K. R. i prezesa Kółka Rolniczego w Baćkowicach Ks. Romualda Górskiego, członka tegoż Zarządu p. St. Mirowskiego z Boduszowa, prezesa Kółka Rolniczego w Brzeziu p. Adama Małkiewicza i jednego ze starszych wiekiem przodujących gospodarzy — p. Tomasza Szczepańskiego ze Strzyżowic.

Otwierając Zjazd i dziękując za wybór na przewodniczącego, p. Dyrektor Rakowski powitał uczestników imieniem Centralnych Organizacji Rolniczych, życząc Zjazdowi pomyślnych i owocnych obrad dla dobra rolnictwa powiatu opatowskiego.

Jako referent sprawy „Organizacja gospodarstw“ zabrał głos Instruktor rolny Sejmiku Powiatowego, pracujący na terenie działalności O. T. O.



i K. R. jako instruktor hodowli, p. Michał Cichocki. W swoim obszernym i treściwym przemówieniu, rozpoczętem przypomnieniem zgubnych wpływów wojny wszechświatowej na zmianę nie tylko warunków gospodarowania, lecz i na zmianę charakterów ludzkich, p. Cichocki podnosił jako jeden z najważniejszych czynników, wpływających na lepszy rozwój gospodarstwa rolnego, potrzebę drobnych oszczędności. Udowadnia cyframi, że pomimo obecnych ciężkich dla rolnictwa warunków zaprowadzenie systematycznego oszczędzania przez wszystkich mieszkańców powiatu przynajmniej jednego złotego miesięcznie jest możliwe, co w rezultacie mogłoby przynieść bardzo wiele pożytku, w pierwszym rzędzie utrwaliłoby ogólne chęci oszczędzania, a następnie wpłynęłoby na uzdrowienie obecnych ciężkich warunków kredytowych.

Wywody p. Cichockiego na temat oszczędności zostały w dyskusji ogólnie poparte, a w szczególności przez p. Dyrektora Rakowskiego i Ks. Górskiego, z których pierwszy stwierdził, że zaprowadzenie masowych systematycznych choćby drobnych oszczędności może stworzyć kapitał, będący podstawą każdego przedsiębiorstwa, a więc i gospodarstwa rolnego, a drugi, t. j. Ks. Górski, jako prezes Kółka Rolniczego, Mleczarni Spółdzielczej i Kasy Stefczyka w Baćkowicach, cyfrowo udowodnił, że, pomimo obecnych ciężkich warunków gospodarczych, oszczędnością i zbiorowym wysiłkiem możliwe jest stworzenie poważniejszych zasobów pieniężnych, czego przykładem może służyć Kasa Stefczyka w Baćkowicach, w której oszczędności wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych i przyczyniają się w postaci poważniejszych pożyczek do ratowania drobnych gospodarstw od upadku.

W dalszym ciągu swego referatu p. Cichocki omawiał poszczególne gałęzie gospodarstwa rolnego pod względem ich opłacalności, a w szczególności hodowlę

zwierząt domowych i uprawę roli i roślin, podając środki i sposoby tańszej, a rentowniejszej produkcji i zwracając uwagę na konieczność uprzemysłowienia rolnictwa do możliwości produkowania wytworów pierwszorzędnej jakości i w stanie wykończonym, t. j. nadających się nie tylko dla konsumpcji miejscowej, lecz i na eksport.

Referat p. Cichockiego, trwający zgórą dwie godziny, wywołał ożywioną i rzeczową dyskusję, w wyniku której zebrani uchwalili zaprowadzenie w Kółkach Rolniczych ogólnego systematycznego oszczędzania, wprowadzenie ulepszeń w hodowli krów mlecznych, uprawie roślin i przechowaniu obornika, oraz przeprowadzenie doświadczeń polowych z użyciem nawozów pomocniczych i przygotowanie konkursowej uprawy buraka pastewnego. Celem uzyskania na terenie powiatu większych ilości jednolitych zbóż chlebowych postanowiono użyć do zasiewów jesiennych odmian pszenic „Wysokolitewska“ i „Konstancja“, a odmian żyta „Puławskie“ „Petkus“ i „Wierbińskie“.

Dla dalszego rozpatrzenia spraw związanych z podniesieniem gospodarstw rolnych, zebrani uchwalili urządzić liczniejszy zjazd rolniczy w m-cu wrześniu r. b. w Opatowie.

Zauważyć należy, iż omawiany wyżej Zjazd wypadł w odpowiednim czasie i wzbudził żywe zainteresowanie się obecnych poruszanymi sprawami, czego dowodem było wytrwanie na zebraniu zgórą pięć godzin wszystkich uczestników Zjazdu, którzy nad poszczególnymi zagadnieniami z ożywieniem dyskutowali. Z panującego na Zjeździe nastroju sądzić można, że Zjazd przyniósł wiele nowych pożytecznych myśli, które uczestnicy zanoszą do swoich zagród, aby je urzeczywistniać dla dobra poszczególnych obywateli, a tem samem dla dobra całego kraju.

## Od Komitetu Redakcyjnego.

W dniu 17 b. m. opuszcza Ostrowiec powołany na nowe stanowisko prof. Kazimierz Kutyba.

W czasie swej ośmioletniej pracy prof. Kazimierz Kutyba wysunął się w Ostrowcu jako wybitny działacz społeczny, pracując na różnych niwach pracy ideowej. Niezmordowany i niezrażony ciężkimi warunkami oddawał swój czas bezinteresownie ku chwale odrodzonej Ojczyzny. Jako założyciel i redaktor „Nowej Kroniki“ przetrwał i przemógł duże trudności, by podnieść i podtrzymać Wydawnictwo.

Zegnając prof. Kazimierza Kutybę, życzymy Mu, by na nowym stanowisku i wśród nowych ludzi pracował z dalszą niespożytą energią, jaką okazał u nas.

KOMITET REDAKCYJNY.

## Od Wydawnictwa.

Z dniem dzisiejszym obejmuje redakcję naszego pisma p. Władysław Dybowski.

T-WO WYD. „N. KRONIKI“.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „NOWĄ KRONIKĘ“.



## LIST DO REDAKCJI.

Do Szanownej Redakcji „Nowej Kroniki“ w Ostrowcu.

Szanowni Panowie! W związku z uzyskanym urlopem rocznym, udzielonym na moją prośbę przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego reskryptem z dnia 23 czerwca 1930 r. № II.-6542/30, zmuszony jestem z powodu objęcia innego stanowiska opuścić chwilowo Ostrowiec, a co zatem idzie — wśród szeregu prac i pracę w „N. Kronice“. Przy tej okazji nie mogę się powstrzymać, by nie wyrazić moich uczuć szczerzej wdzięczności tym wszystkim Panom z Wydawnictwa i Redakcji, z którymi współpracując, zdobyłem sobie wśród nich zaufanie i zrozumienie dla prac wspólnie prowadzonych.

Jako ustępujący redaktor tego skromnego, a tak poczytnego pisma, jakim się okazała w terenie „Nowa Kronika“, wyrażam wielką radość, że pismo nadal będzie wychodzić i mam zaszczyt złożyć WW. Panom moje skromne życzenia, by praca Ich dawała jak najpomyślniejsze wyniki w kierunku rozwoju pisma, poczytności i urabiania z danej opinji.

Tak wiele, bardzo wiele jest do zrobienia w najbliższych środowiskach, czego dotychczas jeszcze nie zdołaliśmy poruszyć i omówić! Może Panom się to uda w niedalekiej przyszłości.

Łączę wyrazy życzeń i powodzenia  
Kazimierz Kutya.

## Z Wydziału Powiatowego.

Na posiedzeniu w dniu 14 czerwca b.r. Wydział Powiatowy zatwierdził: 1) Uchwały Rad Gminnych, dotyczące rozkładu świadczeń drogowych na rok bieżący, 2) Budżet gminy miasta Opatowa na ogólną sumę tak w wydatkach jak i dochodach 321.413 zł. Na temże posiedzeniu Wydział Powiatowy, przychyliając się do prośby gm. Grzegorzowice, postanowił nie zmieniać kierunku budującej się drogi bitej Ostrowiec-Słupia, przyczem uchwalono budowę 16-tego kilometra pomienionej drogi oddać w przedsiębiorstwo firmie „Polska Budowa w Będzinie“ Równocześnie przyznano zapomogi gminom powiatu, a mianowicie: na budowę odcinków dróg powiatowych 15.0 0 zł., na budowę mostów na drogach gminnych 10.000 zł. i na budowę dróg gminnych brukowanych 4.000 zł.

Pozatem uchwalono wypłacić Komitetowi budowy szkoły w Janowicach gm. Ożarów 600 zł. tytułem zapomogi na wykończenie budynku szkolnego z tem, że budynek ten przejdzie na własność gminy, oraz szereg drobniejszych spraw gospodarczych i administracyjnych.

Na posiedzeniu zaś w dniu 15 lipca b. r. Wydział Powiatowy postanowił poprzeć starania gminy Rembów o przywrócenie sądu powiatowego w Łagowie, przyznać zapomogę na urządzenie i prowadzenie przedszkola w Przyborowie gm. Bodzechów w kwocie 1000 zł. oraz wypłacić T-wu Wychowawczo-Oświatowemu „Przyszłość“ w Zawichoście kwotę 3000 zł. tytułem zapomogi na prowadzenie szkoły rzemiosł. Nadto przyznano gminie Bodzechów zapomogę w kwocie 10.000 zł. na budowę szkoły w Denkowie i uchwalono wypłacić Komitetowi Społecznemu w Kielcach przypadającą w roku budżetowym składkę w kwocie 11.000 zł.

Oprócz powyższych załatwiono szereg spraw gospodarczych i personalnych.

## Zawody marszowe na trasie Ożarów — Ostrowiec — Opatów.

W dniu 13 lipca b. r. odbyły się powiatowe zawody marszowe Strzelca i Ochotniczej Straży Pożarnej na trasie Ożarów — Ostrowiec — Opatów.

Na starcie w Ożarowie o godz. 6 m. 30 rano stanęło pięć drużyn: „Strzelec z Opatowa, Lasocina, Ostrowca, Mydlowa i kombinowana drużyna Ochotn. Straży Pożarnej. Po forsownym marszu drużyny zostały zatrzymane na 15 minut w Bodzechowie, celem zaprowiantowania, poczem wystartowały w dalszą drogę.

Na mecie w Opatowie oczekiwały przybycia zwycięzców tłumy publiczności z orkiestrą Ochotn. Straży Pożarnej z Lasocina. Pierwsza drużyna przekroczyła celownik o godz. 10<sup>15</sup>, poczem stopniowo przymaszerowały następne, witane marszem.

O godzinie 5-ej popołudniu nastąpiło rozdanie nagród, defilada wszystkich drużyn i odmarsz do miejsc postoju.

Należy zaznaczyć świetną kondycję wszystkich uczestników marszu.

Podkreślamy wysoce obywatelskie stanowisko Ochotniczej Straży Pożarnej z Juljanowa pod kier. prof. J. Turkettiego, która przybyła pomimo ulewnego deszczu, by wziąć udział w uświetnieniu marszowych zawodów.

## Zebranie rolników w Waśniowie

W dniu 14 lipca odbył się w Waśniowie wiec przy licznych zebraniu miejscowych rolników. Wiec zagał p. Mieczysław Sobieszczański, sekretarz okręgowy Chrześcijańskich Rolników. Na przewodniczącego, zebrania powołano p. Szymona Poniatowskiego, członka Rady Powiatowej B. B. W. R.

W treściwym i wziętym przemówieniu wyjaśnił mówca cele organizowania się wszystkich rolników przy Rządzie pod sztandarem wiary katolickiej, która



od zarania polskości jest najdroższym skarbem Polaków. Następnie wyjaśnił konieczność organizowania rolników na gruncie swego warsztatu pracy, ażeby móc bronić swoich potrzeb, podobnie jak bronią ich inne zorganizowane już zawody. Obrazując rozbieżny stan organizacyjny wszystkich rolników, podzielonych na partje polityczne, które doprowadzają rolnictwo do ruiny, wezwał zgromadzonych rolników do porzucenia partji politycznych, a jednoczenia się przy Rządzie, wskazując, że rozpolitykowanych i rozbitych rolników zjednoczy się jedynie tylko pod wezwaniem bezinteresowności i apolityczności obecnego Rządu. Zebrani rolnicy, wysłuchawszy wyjaśnień mówcy, uchwalili poniżej przytoczoną rezolucję:

**„Do W. Pana Prezesa Ministrów Walerego Śławka w Warszawie.**

Zebrani rolnicy w osadzie Waśniów na wiecu dnia 14 lipca 1930 r. w liczbie około 200 osób, niniejszem uchwalają poprzeć Rząd i Ministra Rolnictwa w jego poczynaniach, który dąży do zorganizowania rolników na gruncie polskości i wiary katolickiej, broniąc ich zawód, a mamy nadzieję, że, oddając się Jemu w ręce, nie zawiedziemy się, pozwalając sobie wznieść okrzyk na cześć naszego żołnierza Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego i Ministra Rolnictwa oraz miejscowego starosty Pana Stanisława Kauckiego“.

Po uchwaleniu rezolucji w wolnych wnioskach poruszono sprawy fachowo-rolnicze oraz ekonomiczno-finansowe, które objaśniał szczegółowo p. Mieczysław Sobieszczański. Powyższe zebranie zakończono, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta.

**Kostan.**

## Z Powiatowego Zjazdu Rzemieślników w Opatowie.

W dniu 13 lipca 1930 r. odbył się w Opatowie powiatowy zjazd Chrześcijańskiego Towarzystwa Rzemieślniczego, reprezentowany licznie przez wsie i osady powiatu.

W zjeździe wzięli również udział przedstawiciele rzemieślników z Ostrowca. Na zjazd Towarzystwa i prośbę tegoż przybył p. Poseł Idzikowski z Warszawy. Zebranie rozpoczęło uroczystem nabożeństwem, na które zebrani udali się ze sztandarami i orkiestrą na czele do miejscowego klasztoru, poczem w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przystąpiono do fachowych obrad. Zebranie zagał p. Kostkowski, prezes T-wa, witając zgromadzonych, poczem dokonano wyboru prezydjum zjazdu, w skład którego weszli jako przewodniczący p. inżynier Żebrowski oraz w charakterze asesorów panowie Kocznr, Koszarski, Matuszewski, Skoczowski i Zieliński, sekretarował p. Szatan. Kolejno przemawiali pp. Borkowski, Dr. Gliński i p. Poseł Idzikowski, poczem przystąpiono do obrad. Referat na temat egzaminów na majstrów i czelad-

ników oraz sprawy terminatorskie w świetle obecnie obowiązującego ustawodawstwa wygłosił p. Stanisław Szatan.

W dyskusji, jaka się wyłoniła, fachowych wyjaśnień udzielali pp. Poseł Idzikowski i Kostkowski. Przez aklamację przyjęto wniosek p. Zielińskiego, aby Chrześcijańskie Towarzystwo Rzemieślnicze zwróciło się do Pana Starosty z prośbą o poczynienie starań, ażeby egzaminy na majstrów i czeladników odbywały się w Opatowie. Następnie w sprawach rejestracji rzemieślników oraz szkoły dokształcającej rzemieślniczej przemawiał p. Kostkowski. Z kolei zabrał głos p. Poseł Idzikowski, który w długim szczegółowym przemówieniu zobrazował sytuację gospodarczą kraju, sprawę pożyczek dla rzemiosła oraz pracę Rządu w kierunku podniesienia i uregulowania spraw rzemiosła. Przemówienie to zebrani przerywali hucznie okłaskami, a zakończono je okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uchwalono przesłać następujące rezolucje:

**„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego w Warszawie.**

My rzemieślnicy z okazji zjazdu powiatowego w Opatowie, stojąc na gruncie państwowości i mocarstwowego rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażamy Panu Prezydentowi najwyższy hołd i cześć zapewniając Go, że w codziennej swej pracy dołożymy starań do wzmocnienia i rozkwitu Rzeczypospolitej Polskiej“.

**„Do Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Warszawie.**

Widząc pracę Rządu w kierunku otoczenia opieką stanu rzemieślniczego, rzemieślnicy zebrani na zjeździe powiatowym w Opatowie, przesyłają wielkiemu Budowniczem Polski i pierwszemu Jej Obywatelowi, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, najwyższy hołd i cześć, obowiązując się do wyteżenia wszystkich sił w kierunku poparcia poczyniań Rządu, zmierzających do wzmocnienia i mocarstwowego rozwoju Rzeczypospolitej, zawsze gotowi na rozkaz Wodza“.

**„Do Pana Góreckiego Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.**

W dniu 13-tym lipca 1930 r. zebrani na zjeździe powiatowym w Opatowie rzemieślnicy, doceniając wysiłki Rządu w kierunku złagodzenia kryzysu gospodarczego, apelują do Pana Prezesa z prośbą o wyjednanie i podtrzymanie uczynników Rządowych kredytów na rozbudowę i rozwój rzemiosła oraz reformę podatkową i organizacyjną celem wzmocnienia stanu rzemieślniczego jako podpory Państwa“.

**Kostan.**

**Zapisujcie się na członków  
L. O. P. P.**



## PLOTKI.

### UPAŁY i WRÓBELKI.

Bogu dzięki deszczyk sobie popaduje, kurz znika, bakcyle opatowskie przylepiły się narazie do bruku, więc płuca nasze wracają do normalnego funkcjonowania.

Co Opatów przeżył podczas upałów, to najlepiej wiedzą ci, którzy wynieśli się na ta nten świat, udużeni tumanami kurzu. Absolutnie nie można twierdzić, jak to się słyszy w Opatowie, że magistrat nie dba o zdrowie wszystkich swych mieszkańców. Przeciwnie, widywaliśmy czasami bezułeczkę podobną do dzieciennego karawaniku, z tyłu kapiącą wodą, ku ucieksze wróbelków, urządzających sobie prysznic z tego instrumentu.

Magistrat opatowski pasjami lubi ptaszki! Ba! Wszak zimą czytaliśmy polecenia wywieszane na słupach, by karmić tych obywateli upierzonych. Co za troskliwość? Zimą karmić, a latem kąpać.

Wszystko to jest bajecznie piękne, ale co będzie z nami nieupierzonymi? Czyż Opatów nie może sobie poradzić w ten sposób, jak jest przyjęte w Ostrowcu? Zwykły bardzo prymitywny sposób, ale pewny. Wychodzi dozorczyńni przed dom z pewnem nocnem naczyniem w ręku i zawartością polewa ulicę. Wygodnie, ekonomicznie i zdrowo!

Poco bezcelowo marnować, konie zabierać resztki wody z pustych studzien, by nakapać na ulicę, akurat tyle, ile mój znajomy fryzjer na moją łysą głowę.

Czego nie robią upały? Niedawno mój dobry znajomy opuszczał Opatów, a wobec niemożebności przyjęcia udziału we wspólnej fotografii, proponował, zostawić na grupie puste krzesło, na którem miał siedzieć podczas zdjęcia.

Widzimy więc, do czego może doprowadzić nieracjonalne polewanie ulic i jakie bodajże nawet tragiczne następstwa pociągnie za sobą niedbanie magistratu o nieopierzonego obywatela.

**Łysy Jegomość.**

## Obóz Hufca Opatowskiego.

Począwszy od 1-go sierpnia urządzony będzie, jak rok rocznie, staraniem Komendy Hufca Opatowskiego obóz dla zastępowych pod komendą d-ha podharcymistrza K. Wrony na terenie powiatu opatowskiego w lasach ćmielowskich, w bardzo zdrowej piaszczystej okolicy, w sąsiedztwie rzeki Kamiennej.

Komenda Hufca zaprasza osoby, interesujące się wychowaniem młodzieży, o odwiedzanie obozu i zapoznanie się z harcerskim życiem obozowem.

Adres: Ćmielów Piaski (Las osadzki).

## Kronika pow. Opatowskiego.

### Ostrowiec.

**Awans.** Komisarz Kontroli Skarbowej Józef Obara został mianowany Inspektorem.

### Mydłowiec gm. Iwaniska.

W nocy z dnia 2 na 3-7 b. r. na polach majątku został zastrzelony polowy Władysław Michalski.

Sprawców zbrodni Zakrzewskiego Marcina i Plachę Piotra policja aresztowała i przekazała władzom sądowym.

### Wąworków gm. Opatów.

Dnia 11-7 b. r. o godz. 13 w kamieniołomie oberwał się duży kamień, który przygniótł pracującego tam robotnika Tomaszewskiego Jana, zabijając go na miejscu. Głowa i klatka piersiowa denata zostały zupełnie zmiażdżone.

### Wojciechowice.

Dnia 16-VI b. r. Rada gminna powzięła uchwałę, przenoszącą w stan spoczynku pisarza gminnego Franciszka Turkietiego, mianując na to stanowisko Stefana Kędzińskiego, dotychczasowego pomocnika.

Uchwały te Wydział Powiatowy zatwierdził.

Dnia 18-VI b. r. Rada gminna przyjęła poprawki, wprowadzone w budżecie na rok 1930-31 przez Wydział Powiatowy, uchwaliła instrukcję dla opiekunów społecznych i dokonała wyboru 2-ch członków Zarządu gm. kasy pożyczkowo oszczędnościowej.

### Częstocice.

Dnia 5-VI Rada gminna przyjęła sprawozdanie p. Kwiatkowskiego ze zjazdu przedstawicieli Związku gmin wiejskich. Następnie przyjęto protokół z posiedzenia gm. Komisji Opieki Społecznej i załatwiono kilka spraw bieżących.

### Modliborzyce.

Dnia 6-VI odbyło się zgromadzenie gminne, na którem zatwierdzono sprawozdanie obrachunkowe za rok 1929-30 i przyjęto zmiany w budżecie gminnym na r. 1930-31, wprowadzone przez Wydział Powiatowy.

Prócz tego przyjęto do wiadomości kilka zarządzeń władz z zakresu zdrowotności, dróg, ochrony przeciwpożarowej i t. p.

### Waśniów.

Na zebraniu Rady gminnej w dn. 17-VI przyjęto poprawki, wprowadzone przez Wydział Powiatowy, w budżecie gminnym na rok 1930-31 i opracowane przez Urząd gm. sprawozdanie obrachunkowe za 1929-30 r. Następnie rozważano sprawę udzielenia opieki J. Cichoniowi oraz szereg spraw bieżących.

### Denków.

Rada gminna na posiedzeniu w dn. 21-6 podzieliła pomiędzy 4 straże pożarne w gminie subydjum w kwocie 2150 zł. i uchwaliła instrukcję dla opiekunów społecznych. Nadto Rada gminna powzięła uchwałę, wyrażającą całkowite uznanie oraz szczerze podziękowanie Panu Ministrowi Rolnictwa za zaprojektowanie oraz częściowe wprowadzenie w życie planu doraźnej pomocy dla rolników.

### Baćkowice.

Rada gm. na posiedzeniu w dn. 16-6 powzięła uchwałę o przystąpieniu do Powiatowego Funduszu Emerytalnego.

Następnie przyjęła sprawozdanie obrachunkowe za rok 1929-30, opracowane przez Urząd gminny i szereg innych spraw.

### Juljanów

Dn. 13-7 Rada gminna przyjęła rezygnację ze stanowiska pisarza gm. Marjana Zalewskiego, przyjmując na to stanowisko Stanisława Winiarskiego.



## Ze Związku Legjonistów w Opatowie.

Dnia 13 lipca odbyło się posiedzenie zarządu oddziału powiatowego Związku Legjonistów, na którym rozważano sprawę IX Zjazdu Legjonistów, odbyć się mającego w Radomiu oraz zjazdu prezesów oddziałów powiatowych w Warszawie i inne sprawy bieżące.

Według dotychczasowych wiadomości na Zjazd do Radomia uda się 50 członków oddziału.

Zgłoszenia na Zjazd przyjmuje Zarząd Związku ustnie lub piśmiennie.

Na koszty podróży należy wpłacać zaliczki po 6 zł. od osoby.

## Starachowice - Wierzbnik.

W dniu 29.VI. 1930 r. w sali szkoły powszechnej w Wierzbniku odbyło się liczne zebranie organizacyjne celem zawiązania Koła Związku Peowiaków. Zebranie zagał ob. Ćwieluch Edw., powołując na przewodniczącego zebrania ob. Lesiewskiego Donata, na sekretarza ob. Bentkowskiego Jerzego. Następnie przemawiali przybyli z Kielc delegaci Zarządu Wojewódzkiego Z. P. ob. ob. Wł. Kosterski-Spalski, por. rez., i Wojciechowski Jan, por. rez. Przy końcu swego przemówienia ob. Kosterski wezwał obecnych do uczczenia pamięci nieżyjących Peowiaków przez powstanie i chwilowe milczenie.

Obecni po zapoznaniu się ze statutem i deklaracją ideową oraz wyznaniem peowiaka postanowili założyć Koło związku Peowiaków Starachowice-Wierzbnik, oraz dokonali wyboru władz koła. Do zarządu zostali wybrani ob. ob. Oziomek Czesław — prezes koła, członkami, Rek. St., Bentkowski J., Piotrowski J., Wysocki M., Ćwieluch E, do komisji rewizyjnej: Jezierski W., Król S., Lesiowski D., Zygałto B., Kondasowa Julja — do sądu honorowego: Daszkowski Fr., Rzepecki J., Michalski Wł., Lesiowska K., Oziomek Cz.

Uchwalono między innymi następujące rezolucje:

I) Walne zebranie koła związku Peowiaków Starachowice-Wierzbnik popiera w całości wysiłki swego twórcy Komendanta Józefa Piłsudskiego, oraz rządu przezeń utworzonego w kierunku rozbudowy i wzmocnienia potęgi Rzeczypospolitej, przeciwstawiając się kategorycznie wszelkiej demagogii partyjnej i rozbijaniu solidarności przez ugrupowania centrolewu w walce o demokratyzację Polski.

II) Walne zebranie Koła związku Peowiaków Starachowice-Wierzbnik bezwzględnie potępia knowania Narodowej Demokracji i obozu Wielkiej Polski, zdążające w kierunku uwstecznienia życia Polskiego.

Następnie jednogłośnie uchwalono wysłać hołdownicze depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, do Komendanta Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, do Ks. Biskupa Wł. Bandurskiego i do p. Generała Rydza-Śmigłego. Na tem zakończono zebranie Koła Peowiaków Starachowice-Wierzbnik.

## Od Redakcji

W związku z artykułem pod tyt. „Sztuczki p. Buški“, umieszczonym w Nr. 10 „Nowej Kroniki“ z dnia 15 maja 1930 r., oświadczamy, iż artykuł ten został wydrukowany bez wiedzy Komitetu Redakcyjnego.

## List do Redakcji.

Od pana Komendanta P. W. i W.F. w Ostrowcu otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie

Niniejszem podaję do wiadomości, że nowy rok szkolny w pracach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego rozpoczyna się od września b.r. Stowarzyszenia i organizacje młodzieży przed wojkiem (od 16 do do 22 lat) mogą zgłaszać chęć przystąpienia do prac p. w. w miesiącach lipcu i sierpniu pod adresem „Powiatowa Komenda P. W. w Ostrowcu“.

Zajęcia p. w. mogą być prowadzone i dla młodzieży, nie należącej do żadnych stowarzyszeń, o ile zgłosi się w jednej miejscowości przynajmniej 20 chłopców w odpowiednim wieku.

Odbycie ćwiczeń P. W. daje dla młodzieży ulgi i korzyści przy odbywaniu służby wojskowej. Rezerwiści, którzy chcieliby pracować w takich oddziałach, otrzymują zwolnienia od ćwiczeń rezerwy i mogą być awansowani w rezerwie.

Innych informacji udziela Powiatowa Komenda P. W. w Ostrowcu.

Komendant Powiatowy P. W.

(—) CHMIELEWSKI  
porucznik.

## Nr. E 2330/30 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w Lesie Wojnowskim Maziarka, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Chila Goldmana a składającego się z dębiny ściętej, kłocy sosnowych i dębiny masy około 15 metrów, oszacowanego na 990 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji.

## Nr. E 2370/30 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w lesie Wojnowice Maziarka odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Chila Goldmana a składającego się z 100 sztuk dębiny ściętej, 100 metrów szczap. i t. p. oszacowanego na 1125 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzyć można w dniu i miejscu licytacji.



Nr. E 2296/30.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1930 r. o godzinie 10 rano w Ożarowie na Rynku odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku należącego do Zelmana Orensztajna a składającego się z 25 metrów pszenicy, oszacowanego na 750 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 2270/30

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w Ostrowcu, Iłżecka, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Icka Fiszlą Hejne i Lejbusia Hejne, a składającego się z umeblowania domowego, kasy ogniotrwałej, oszacowanego na 1209 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 2341/30

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 2 września 1930 r. o godz. 10 rano w Ożarowie na Rynku odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Stanisława Wójcika a składającego się z 2-ch krów oszacowanego na 800 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

Nr. E 2270/30

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowcu w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w Lesie Wojnowice odbywać się będzie sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Icka Fiszlą Hejnego, a składającego się z drzewa opałowego, oszacowanego na 680 zł.

Spis ruchomości i szacunek ich przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

**Ogłoszenie.**

Sąd Powiatowy w Ostrowcu, okręgu sądowego radomskiego, na zasadzie art. 94 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100/24, poz. 926) o prawie wekslowem, wzywa posiadacza zaginionego wekslu na sumę 200 zł. wystawionego przez dłużnika Antoniego Ogłazę, aby zgłosił się w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia i okazał weksel sądowi, w przeciwnym bowiem razie i po upływie tego terminu sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony.

Naczelnik Sądu: Kocko.

Starszy Sekretarz: Leśniewski.

**Ogłoszenie.**

Sąd Powiatowy w Ostrowcu, okręgu sądowego radomskiego, na zasadzie art. 94 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 listopada 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100/24, poz. 926) o prawie wekslowem, wzywa posiadaczy zaginionych kaucyjnych weksli, płatnych w Ostrowcu, a akceptowanych przez:

- 1) Lejzora Frydmana ze Staszowa 5 szt.  
na sumę 250 zł.
- 2) Lejbę Binsztoka i Fiszlą Hercyka z Wierzbnika  
9 szt. na sumę 1200 zł.
- 3) Kalmana Belfera z Krępy Kościelnej 3 szt.  
na sumę 350 zł.
- 4) Eljasza Frydmana z Ożarowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 5) Mordkę Kestenbauma z Ożarowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 6) Chaima Dawida Majzelsa z Ćmielowa 2 szt.  
na sumę 115.60.
- 7) Szabse Halbersztata z Klimontowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 8) Temę Naparstka i Izraela Lejtę Naparstka  
z Ostrowca 5 szt. na sumę 540 zł.
- 9) Moszka Erlicha z Ostrowca 4 szt.  
na sumę 250 zł.
- 10) Zysmana Minca z Ostrowca 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 11) Józefa Cukierskiego z Ostrowca 1 szt.  
na sumę 200 zł.
- 12) Lejbusia Kalińskiego z Klimontowa 2 szt.  
na sumę 150 zł.
- 13) Chila Bera Blumenfelda z Klimontowa 2 szt.  
na sumę 300 zł.
- 14) Wincentego Myśliwskiego z Ćmielowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 15) Wiktora Słotwińskiego z Kunowa 1 szt.  
na sumę 50 zł.
- 16) Lebę Szwarzberga z Klimontowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 17) Josefa Szulmana z Zawichosta 1 szt.  
na sumę 60 zł.
- 18) Josefa Wagmana z Annapola Lubel. 1 szt.  
na sumę 60 zł.
- 19) Chaima Icka Frajberga z Annapola Lub. 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 20) Josefa Rozencwajga z Opatowa 1 szt.  
na sumę 100 zł.
- 21) Pawła Michalczyka z Zawichosta 1 szt.  
na sumę 100 zł.

aby zgłosili się w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia i okazali weksle sądowi, w przeciwnym bowiem razie i po upływie tego terminu sąd wyda orzeczenie, uznające weksle za umorzony. —

Naczelnik Sądu: Kocko.

Starszy Sekretarz: Leśniewski.